

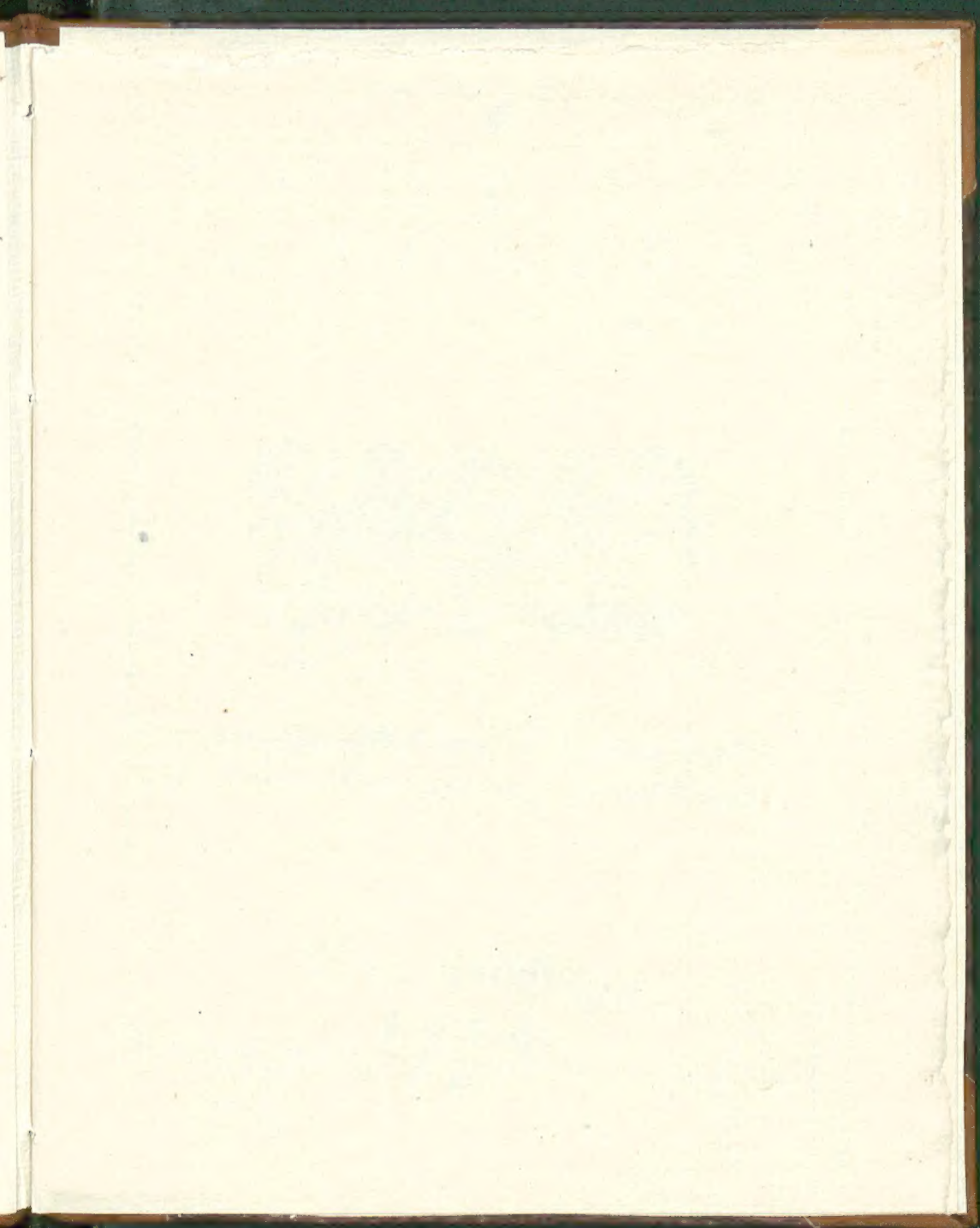


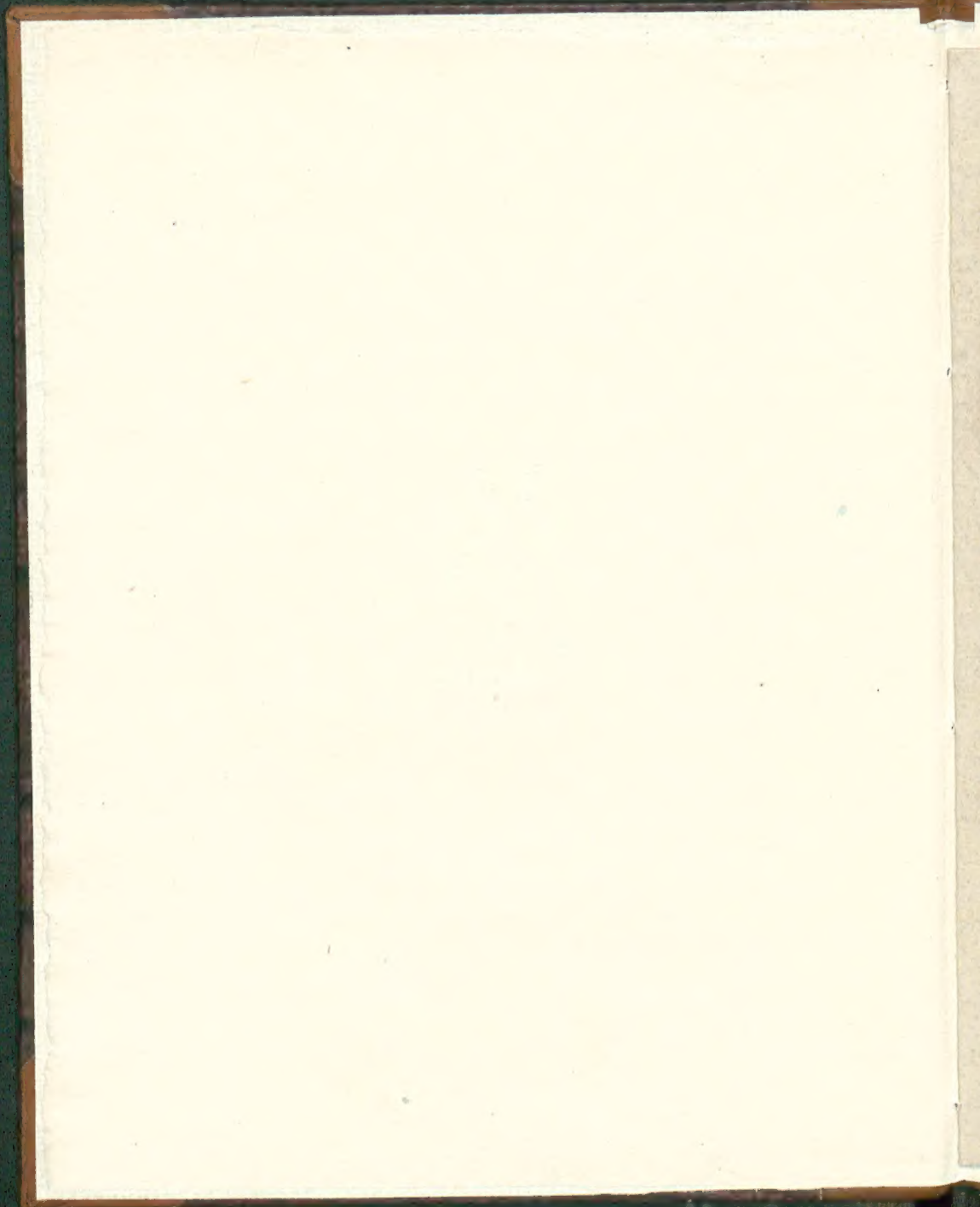
1044

Mag. St. Dr.

I









1887. XA. 119.

V C H W A Ł A
D W O R S K A
N A T A T A R Y.



Długo myśleć/wstok czynić/ iest to zwyczaj stary
Tym sposobem pan Hetman pogromił Tatarzy.

Roku Pańskiego/
1614.

BRACOVIA





IE M. PAN V/
PAN V IANOWI
TOPOLSKIEMV, &c.
X. IE° M. P. P.

Gdanowi Topolskiemu Książka się ta daie/
Dla tego że wie wszystkie dworskie obyczaje.
Nie tajne mu rzedy co czyni do roku/
Bo się bawi z młodości przy Książęcym bołu.
Przedy tey zabawie nikomu nie złoży/
Oprocz kto spełnia nie da/ on swoję doloży.
Ja mu zarym służby swe pilnie ofiaruję/
Kaske tego napotym sobie zachowuję.

1044



I

B. S.

V C H W A Ł A

DWORSKA NA TATARY.

Owiny iakież niepoćiesne sychać.
Ledwie od śmiechu lud niebedzie zbychać
Turey / Perzorey / y dżicy Tatarzy /

Rozacy skarzy /

Ná ukráinie w dżikich polách leża /
Od Thomse listy do nas co dzien bieża :
Chćieliby ná nas wycisnąć pobory /

Wdżiorawę wory.

Wiec czego prágna / otrzymała śnádnie /
To im pošlemy / co nam z wasa spádnie.
Poštanowiemy ná owe dworzány /

Co miedzy pány /

Niechay šos słoża z owych czássem zbytkow /
Ktore wiec šrota / od páńskich dobytkow.
Ják VRZEDNICY : wie to iuż co żywo /

Gdy przydżie żywo

Siedmdzieśiat šnopow każe kłásć do kopy /
Włodarzá z woytem przedarute / z chłopy.
Wiec z gumná korzec sporšy niš / spiżárnie /

Jesze przez zgárnie.

Z láśa vprzeda / paša / muš / obory /
Takie z ogrodá. A kiedy chłop ktory
Gromády zmięšła : šyta / gdzies byl wezoraš.

Podž do gašiorá .

To chłopá wsadži / Porbáczem go wzbierze /
Ale niewiastá miš iay nabierze.

Parę káplonow / álbo turezat czworo /

Przednik št

Uchwała Dworska na Tatarsko.

Poczę obaczy / tym wiecey zlorzeczy /

A ote kury ma na dobrej pieczy.

Jayca day pániey / rzecze: á nápotym

Niech chłop wie o tym

Jako ma słuchać mego roszkázania.

Chceli vchodzie gorszego karania.

Niechże trzećia część dádza dla żołnierstwa

Z swego wydzierstwa

Przedniczkowie: A po nich SZAFARZE;

Spółem poloże zarazem PISARZE;

De ci co zá groß ieden v bab kupia /

Dwa z pánów zupia.

Jtem prótem szelag zá piétruske

A w wieczór wyda kope na máruske /

Przecis w reštrách tego nie polo

Uá drogość zloza.

Tuż raz káždy szafarz rusy /

Dá na oherzá / á wrocie Márusy.

Tamniey trzećia część: niteh nárym przestáie /

Co szafarz dáie.

Wierzićieś mi pewnie / że te Máruski /

Pod usba nosa wielkie kruski /

Wskłóca pánów przez szafarzel.

Uá swym towárzel

Dwoma de náky ci niech mái

Ilbo na domie racy pówiadáie

eci: á swoy grof. nayw Auguś /

czki kupuś.

Al: y ná te s: á im wychodzi /

Z: obo kto: nich z żołnierzem chodzie /

Z: owole podob: á s: em druga pierze /

Zapłáie bierze.

A diablá krzywá / kiedy chłopi głupi /
Choćby tániey miał przecie drogo kupi.
Oná z towárem y z pieniádzmi myka /

Jesze wykrzyka:

Albo mie miłuy / ábo mie catuy /
Gdy sam niemożesz / drugiemu dárny /
Ze vždy je dwu miar tak sobie dogodze /

Bo ná to godze.

Przetoż pánowie Dworzánie słuchaycie /
Miaśto tych praczek ná konie wsiádaycie :
Bo tak máteczność / y zdrowie wam ginie /

A praczká minie.

A KOMORNIKOW minac sie nie godzi /
Choć im inkrata niewielka przychodzi :
Ci sie przyłożyć mog do poboru /

Czásem do owom

Zacnięsych pánow niośa takie listy /
Oberwie drugi kubek pozłocišty /
Albo dukatow trzydzięści czerwonych

Ali też onych

Bankiećk spráwi / wiec tu śmiało czeka /
A ośeśta wziąwszy / towárystwou bezała :
Dobra myśl czyni / namniey nie żálnie /

Goynie jęstie

Alle y temu wyprz / czasem /
Kiedy mi pr / wielkim czasem
Kadby na ten czas / o niego nito /

Uchay da im

Ná te potrzebe / e w nich zyskować /
Gdyż dla potrzeby n. e wnie zachow. e.
Anoby lepszy Komornikom było

Bo si. je zysko

Vchvalá Dworská ná Tátary.

W tym też pochwalić Komorniki moge /

Ze by nadálša odpráwili droge :

Ž štápiny ž štádšy / wola sie polozyć /

Niž žbytek množýč.

KVCHMISTRZE niechay poboru nie dáia /

Bo či spížárnie w swoiey mocy máia :

V nich žwierzyná / cukry / y korzenie /

Kury pieczone.

Ci rozmaíte smáki wymyslaia /

Ci ž čiastká žubry / ielenie džialáia :

Džiwne bigoski / wymyslne pástecy /

Žlocište wety.

V tych poránu sńiadánie dostánie /

V tych ž obiádu pieczenia zostánie.

O podwiece žorek tež nie trudno bedžie /

Žco ž nimi siedžie.

W dost átkách pánskích po všy plywáia /

Pánow wých y dwor nimi podžieláia.

Wiec nad rozchody co im kolwiek žbedžie /

Niech ná šos bedžie.

A le ich pewnie musí všánowác /

iem ná iáti ich pobor šácowác :

T wóciornástež dwor czotem nisko biie /

Bo ž rak ich žyje.

Ci coedle myšli štuki žarebua /

Geš / ony / wázyč roškázua :

Ci žurop at wy / či miedzy kuczeta /

Ča sem kuczeta

Dla p osledniejšych káza nágotowác /

Niek áždy dworak tego pošlákowác

Vmie : wiec káwke / wronke / golebieta /

Žiedza chlopíeta.

Uchwała Dworska na Tatary.

Pánstwu zwoierzyny będzie jedná misá/
Na wtorey pieknie przykórzenia lisá/
Dáda mu octu/ zapách wdzięczny spádwia/
Ze chce nápráwio

Owym tákomeom : co sie pospiešáta
Do stolor pánstich / choć ich nie žádáta.
Tám sie ich gardził wileczyna nášci/

Bo sa nie zbyći.

Zá to ich dworstwo wypuszczam z podatku/
Ktore ták šrucznie wypráwioie rošniadku.
Ale KYCHARZA y z tego družyna/

Szo sem nie mina.

Ci wšytekich potraw nasypterwey šroštuio/
Pan musi czekać áže nágotuio :

Sam Buchmistrz chćeli ráno z kím pošniadáć/

Musi pogadac

Z pánem Buchárzem / tesliže co wczorá
Z stolu pánstkiego nie zeflo gošiorá :
Albo tesli ma káploná całego/

Opiec dla niego

Niechje Buchárze z tych šroch ofrawtow/
Łožo garćio tych nášych podactew
A kuchcikowie / bo sie w dlušym šmaša/

Ják pší sie máša.

PODSTOLI zá nim; niechay náštepnie/
Szos ná Tatary Po pátronie/

Bo ten przy stole między pó

awá/
Z kulmiskow bawá.

Ten škoro páná v gošcie wraczy/

Siebie šámego pewnie nie žábaczy :

Oddawšy služby / záńedzie też z swemi/

Sobie rovnemi.

Vchvalá Dworſka ná Tátáry.

Bo ſie opátrýl przez páchole ſwoje/
Moglbý tym vezíté goſci tylé dwoje:
Nlechje teſtúki co z tálerzow ſchodzo/
Tá ſos przychodzo.
Tu iuž nam przydžle položýť POD CZASZE,
Co owo rádži wytrzaſáia fláſe/
Do ſtolu čienkie kielíſeczki máia/
Nie dolewáia.

Wſytko z powaga / y z rewerentia /
Až ſkoro goſcie zá zdrowie przepíſa /
To tež Padočasý vſtapi pochwili /
Fláſe náchýli.

Choć to páńſkiego vmnieſyſy ſie winá /
Wnetže ná goſcie návdíte ſie przyczyná
že ſie wydálo : ano y omrzyná /
Ma z góſe winá.

Wi... W N I C Z N Y komu chce dogodži /
Prze... ino z pivnice wychodži /
On z... e toczy / on w fláſe nálewa /
Komu rad bywa.

Ucahayſe im tež to ležro niebedžie /
Pobor ob... od kuſlá zbedžie:
Wſebnikom co winem ſáſuia /
Boynie czeſtuia.

... AR7 ...cahay pobor nágot...
...chcem ſeho chce czeſtu
...wſebnikom co winem ſáſuia /
Boynie czeſtuia.

... AR7 ...cahay pobor nágot...
...chcem ſeho chce czeſtu
...wſebnikom co winem ſáſuia /
Boynie czeſtuia.
... AR7 ...cahay pobor nágot...
...chcem ſeho chce czeſtu
...wſebnikom co winem ſáſuia /
Boynie czeſtuia.
... AR7 ...cahay pobor nágot...
...chcem ſeho chce czeſtu
...wſebnikom co winem ſáſuia /
Boynie czeſtuia.

Vchvalá Dworšt: ná Tátary.

Albo obroku niech swego obj. pi/
Ponieważ dobrá pánskiego ni. stapi.
Albo ob pary chleba co ia stráci/

Pieniadz zapláci.

A toby samme swoje uczynilo/
Kradziezby sie piekárstkiey zbronilo:
Bo tym nierzadem rozdybie sie chleba/

Wiecey niż trzeba.

A pan KONIVSZY z vrzedu swoiogo
Co też ma oddać do skárbu nášego
Ná te pobory: álbo ná Tátary/

Szur iáki stáry.

Tym nieodbedzie zwlaszcá pan Koniuszy/
Lepiej że sie sam swa osoba ruszy
Ná vtráine: bo przy stáyni leży/

Niech chypchore

Nie dosyć náym že swemi rekámi/
Po stáyni chodzac miedzy podiezdákami
Glasze/ poklásta: konie go też znáia/

Wesolo rzáia.

Orw nim porządni MASZTALERZE stoia,
Lecyryny koniom rozmaíte stroia.

W przeworách sucho/ konie schebożyli/

Peronieby pili.

Stángret też swoje coátrúie konie

A z forystarzem/ zá o dnuqiey strome

Szury wytáršy po kúta, wiewieša,

Kart sie spieša.

Pánowie bráčia/ lepszy row nevadźcie/

Konie spárwimšy/ ták be, carciat siadźcie:

A to co macie w kozere vtráciť/

Tym pobor pláciť.

Vchvala Dvorská na Tátaty.

Do od obrokov přecie wam co zbedzie/

A Ráska z wami darmo nie zásziedzie:

Przeto co Rásce macie dać na kupy/

Daycieś do kupy/

Do tych poborców ktore postanowio/

Jakim ie kolwiek imieniem názowio.

Takiemu také: wiem że nie nie dacie/

U! posłuchacie.

vboga po bloće

zarosze w kłopotie.

anuy! J! anie!

Jako cie ośtanie.

á słuzaty/

olu miedzy dżialy.

emow biesce hiza/

Choć cie wśy gryzo.

zay/ mley knoc zápalony/

elne/ bys zaś ochmalony

yl uśkiem/ álbo harum palcat/

Przez gubiet y przez zat.

Zárdul przy skárbnych woziech iak pies bieży/

Odul cásle noc przed pókojem leży.

Odul y we dnie y páńskich dnywi sleczy/

Od zimná ieczy.

orant wam/ nile wabium sagwá/

Proty ná rydzien/ zaszlyby y droá

Trwaycie z potora czo silu: wogryzniac/

Z torby wyymuio ca.

Tuż wy ładnego podacfu me dacie/

Tuż też gwaliem wydzierac niemacie:

Tám on Dog z Tatar cokolwiek odrzećie/

Sobie wezmiecie.

Vchwała Dwoi

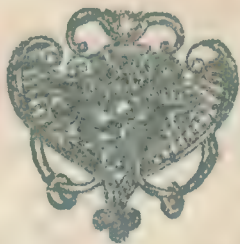
Szable / sądaj / na koniec y
Niech ieden diabel / drugich
To wszyscy korzysć z panno

Besee pro bestie / także
Przecie Węgrowie białe
Czerwonych złotych

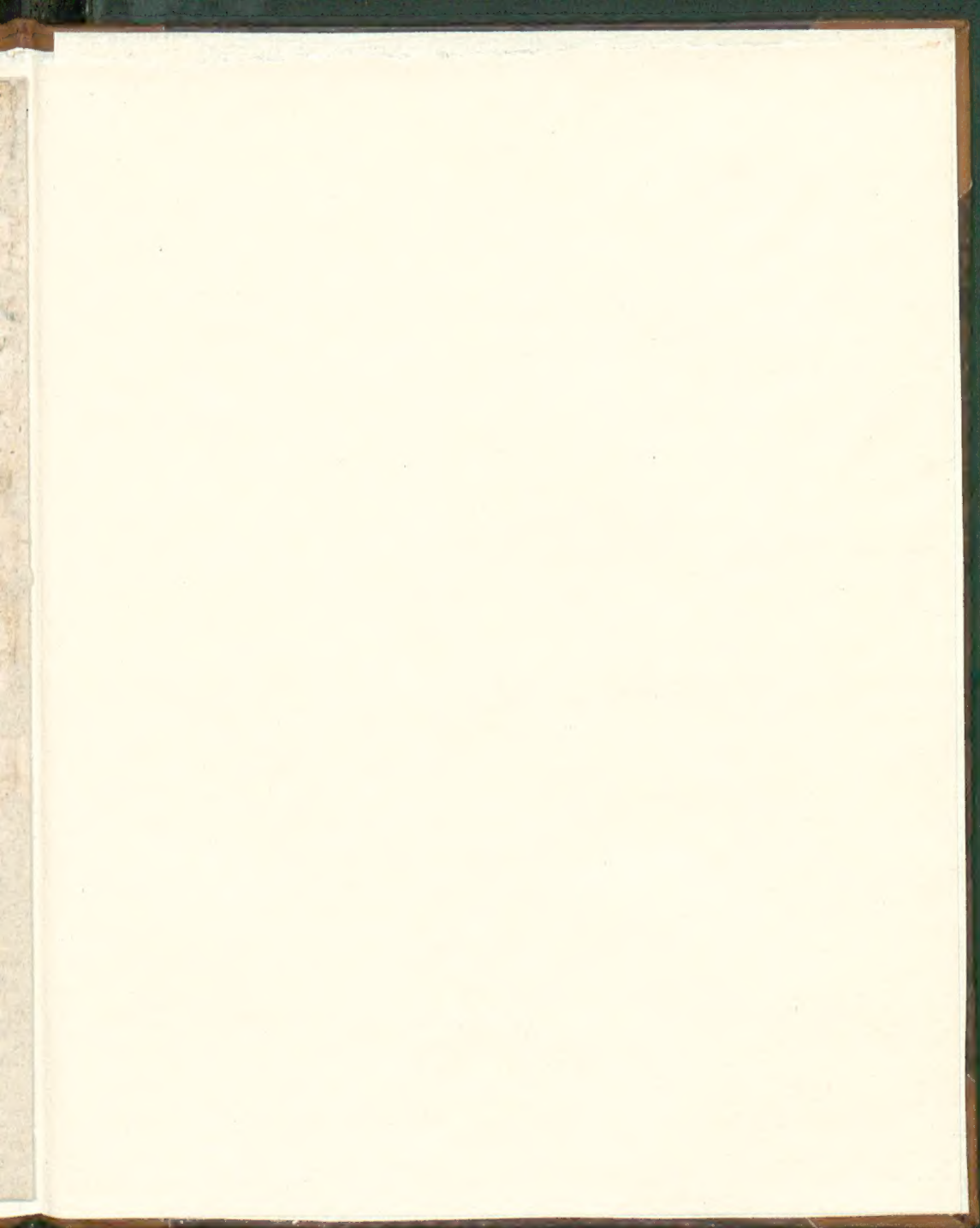
Z A M K

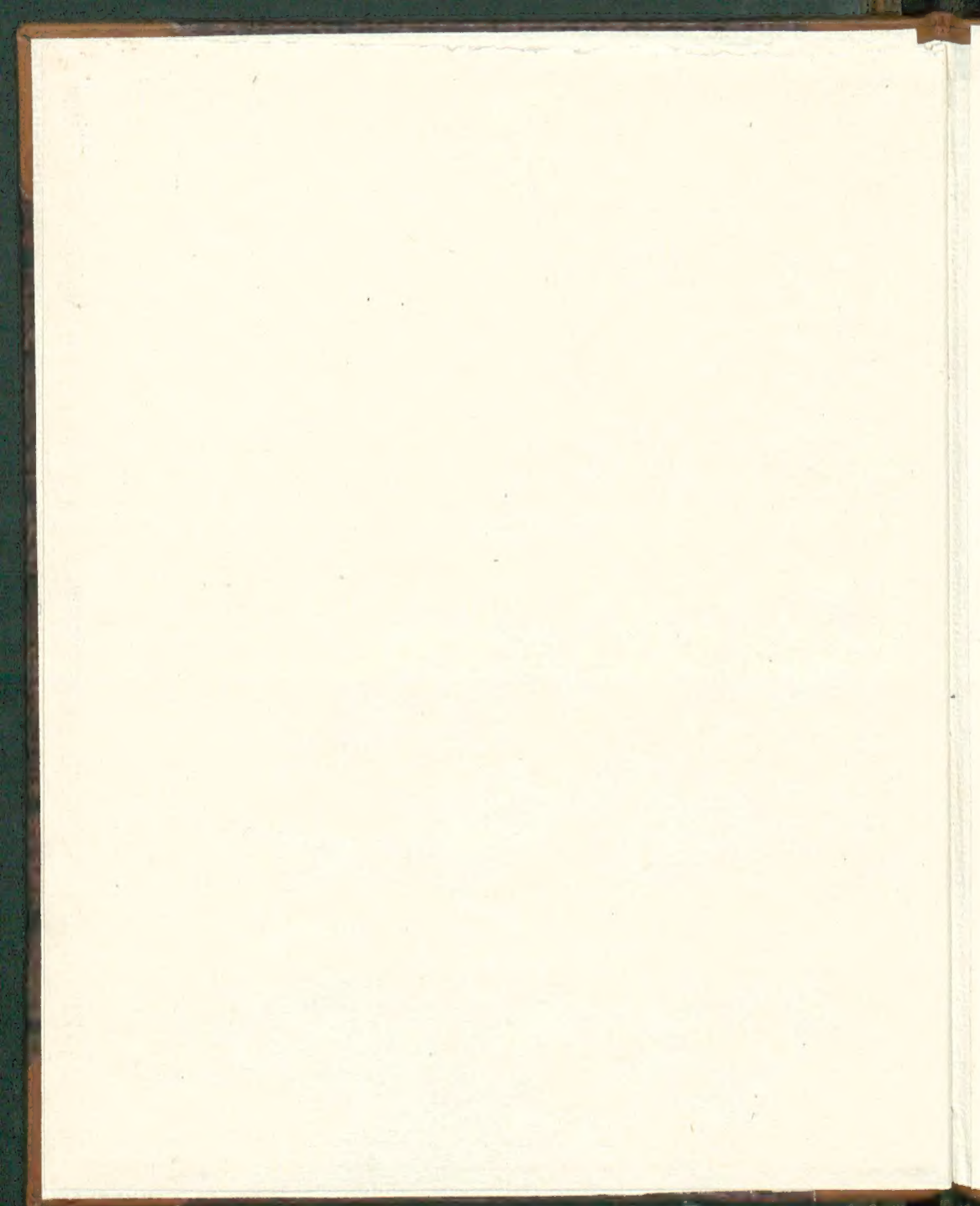
Za to wchwała cnotliwych D
A meżnym se tem pobolsz
Gdy Pan Bog będzie raczył błogo sta
Możemy Turki y Tatarzy dlawić

A M E N.









Oddział Konserwacji
Zbiórów BJ
2001 r.

